



TEMATYKA TYGODNIA: Dzień Dziecka.

TEMAT DNIA: Dzieci z różnych stron świata.

04.06.2020 r. (czwartek)

1. „**Szeke, szeke – zabawa Indian**” – ćwiczenie aparatu mowy połączone z zabawą ruchową.

Rodzic czyta tekst, a dziecko powtarza słowa: szeke, szeke i wykonuje polecenia. Powtarzamy ćwiczenie kilkakrotnie.

Na górze - szeke, szeke. (robimy rękami "młynek" na górze)

Na dole - szeke, szeke. (robimy rękami "młynek" na dole)

Na prawo - szeke, szeke. (robimy rękami "młynek" z prawej strony)

Na lewo - szeke, szeke. (robimy rękami "młynek" z lewej strony)

2. „**HOPA, HOHO**” – nauka tańca do Boliwijskiej muzyki.

Rodzic na początku uczy kroków bez podkładu muzycznego:

3 kroki w prawo, podskok i krzyczymy HOPA lub HOHO (dalej podskok z okrzykiem „hopa”, opisujemy po prostu HOPA)

3 kroki w lewo + hopa

obrót + hopa

3 kroki do przodu + hopa

3 kroki do tyłu + hopa

obrót + hopa

Następnie włącza skoczną muzykę i tańczy wraz z dzieckiem cały układ:

<http://old.poznajemswiat.pl/boliwijska-muzyka/> - ostatni utwór na stronie.



3. „Kolorowe dzieci” – nauka piosenki Majki Jeżowskiej.

https://www.youtube.com/watch?v=Y_kIVuTfV4

Gdyby, gdyby moja mama
Pochodziła z wysp Bahama
To od stóp po czubek głowy
Byłabym czekoladowa.

Mogłam przyjść na świat w Cejlonie
Na wycieczki jeździć słoniem
I w Australii mieć tatusia
I z tatusiem łapać strusie.

Ref.

Nie patrz na to w jakim kraju
Jaki kolor dzieci mają
I jak piszą na tablicy
To naprawdę się nie liczy!

Przecież wszędzie każda mama
Każdy tata chce to samo
Żeby dziś na całym świecie
Mogły żyć szczęśliwie dzieci!

Mogłam małą być Japonką
Co ubiera się w kimonko
Lub w Pekinie z rodzicami
Ryż zajadać pałeczkami.

Od kołyski żyć w Tunisie
Po arabsku mówić dzisiaj
Lub do szkoły biec w Bombasie

Tam gdzie palmy rosną w klasie.

Ref.

Nie patrz na to.....

Los to sprawił lub przypadek
Że Hindusem nie był dziadek
Tata nie był Indianinem
I nie w Peru mam rodzinę.

Ref.

Nie patrz na to...

4. „**Dzieci z różnych kontynentów**” – oglądanie zdjęć przedstawiających dzieci z różnych stron świata oraz rozmowa kierowana na podstawie ilustracji.

Rodzic pokazuje ilustracje dzieci z różnych stron świata i omawia wraz ze swoją pociechą charakterystyczne elementy ubioru, czynność jaką wykonują oraz wygląd - zwraca szczególną uwagę na kolor włosów, karnację, wzrost, sylwetkę, nastrój.

Rodzic zadaje pytania pomocnicze: Dlaczego jedne dzieci są wesołe, a inne smutne? Jak możemy pomóc tym, które wyglądają na smutne? Z jakich krajów mogą pochodzić te dzieci? Rodzic może podać krótką informację, np.: Wiele dzieci mieszka w krajach biednych. Muszą pracować, aby pomóc rodzicom w utrzymaniu rodziny. Rodzic prosi aby dziecko wymieniło różne sposoby pomocy niektórym dzieciom z biednych rejonów świata (np. po przez kupowanie produktów ze specjalnym znaczkiem, akcje charytatywne, zbieranie darów itp.).

Zdjęcia:

W Afryce istnieje kilkadziesiąt plemion. Niektóre z nich utraciły swoją plemienną tożsamość, ale jest jeszcze wiele grup etnicznych, które kultywują tradycję.

Afryka - dzieci z plemienia Afar.



Bangladesz - przy wydobyciu i segregacji kamieni pracują całe rodziny wraz z dziećmi.



W **Sierra Leone** dzieci wydobywają w kopalniach diamenty.



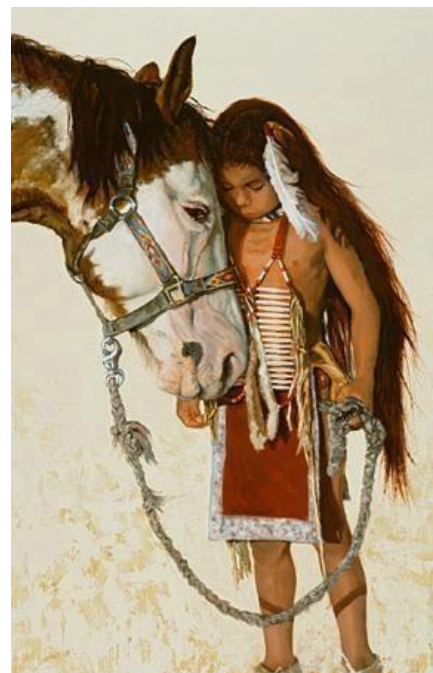
Afryka - wypasanie bydła przez dzieci.



Boliwia



Indianie - byli pierwszymi mieszkańcami Ameryki. Żyli oni w plemionach, na czele których stali wodzowie. Indianie najczęściej mieli czarne długie włosy, śniadą cerę, nosili głównie ubrania uszyte ze skóry, a mężczyźni zakładali pióropusze. Obecnie Indianie żyją w rezerwach i chociaż ich życie nie przypomina dawnych czasów, to jednak niektóre zwyczaje zachowali do dziś.



Japończycy - daleko na wschodzie Azji leży Japonia. Nazywamy ją Krajem Kwitnącej Wiśni, gdyż niemal w całym państwie możemy spotkać mnóstwo tych drzew. Japonia zwana jest również Krajem Wschodzącego Słońca. Japończycy słyną na świecie z wielu pięknych tradycji. W czasie świąt i uroczystości zakładają swoje tradycyjne stroje - kimona, które przypominają szlafroki. Spotykając się na wspólnych posiłkach, klęczą wokół niskiego stołu, a jedząc potrawy z ryżu posługują się pałeczkami.



Inuici – mieszkają na Grenlandii. W przeszłości upowszechniła się nazwa Eskimosi, obecnie uważana przez wiele osób na Grenlandii i w Kanadzie za obraźliwą. Inuici ubierają się w kurtki i spodnie uszyte z foczej skóry, które doskonale chronią przed zimnem i wiatrem. Tam gdzie mieszkają, lody nie topnieją przez większą część roku, dlatego poruszają się oni głównie skuterami śnieżnymi i saniami ciągniętymi przez psy. Bardzo ciekawym zwyczajem Inuitów jest ich powitanie. To pocieranie się nosami! Tak naprawdę to powitanie jest zarezerwowane tylko dla najbliższych, tych których kochają np. tata pociera nosem nos synka. Obecnie Inuici mieszkają w domach podobnych do naszych – niestety nie mają tyle udogodnień co my. Wcześniej żyli w namiotach wykonanych ze skór zwierząt, a zimą budowali ze stwardniałego śniegu domek dla kilku osób, tzw. igloo. Obecnie wykorzystują Igloo jedynie podczas polowań:



5. „Indianin” – praca techniczna (dzieci 5, 6 – letnie)

Potrzebne materiały: rolka po papierze toaletowym; cienka gumka do włosów, 1 – 3 ptasie piórka, kawałek czarnego materiału lub czarna tasiemka lub czarne „płaskie” sznurówki, kawałek jakiegoś futerka/włosy ze zniszczonej lalki, czerwony papier samoprzylepny lub czerwona farba plakatowa/akrylowa, złota farba w sprayu lub inna farba, czerwona i zielona farba plakatowa lub pisaki, 2 ruchome oczka lub biały i czarny papier samoprzylepny, kawałek srebrnego papieru lub folii aluminiowej, drucik kreatywny lub czarna włóczka, patyk do szaszłyków, klej.

Rodzic wraz z dzieckiem wykonuje Indianina wraz z Tipi: w połowie długości rolki, symetrycznie z obu stron zrobić ostrzem nożyczek dziurki; rolkę pomalować złotą farbą w sprayu lub inną dowolną farbą; jeśli mamy znalezione ptasie piórka i chcemy, aby były kolorowe można zmienić ich kolor malując je wyjętym z flamastra wkładem albo farbą do tkanin na zimno – piór nie można gotować bo się zniszczą; jak rolka wyschnie przez wycięte dziurki przeciągnąć drucik kreatywny, obie wystające części zagiąć tak żeby wyszły nam rączki, nakleić ruchome lub wycięte z samoprzylepnego papieru oczy, namalować usta lub wyciąć je z papieru i nakleić; farbą lub flamastrem namalować „barwy wojenne”, z czarnego materiału wyciąć około 10 prostokątów o szerokości około 5 mm i długości 15 – 20 cm, zamiast wycinać je z materiału można użyć czarnej tasiemki lub sznurówki do butów; wycięte włosy ułożyć na górnej części rolki tak aby powstała czupryna Indianina, nałożyć na czuprynę i rolkę gumkę; do gumki wsunąć kilka ptasich piór; z srebrnego papieru lub aluminiowej folii wyciąć mały trójkąt, przez trójkąt przebić wykałaczkę, wsadzić dzidę Indianinowi do ręki;



6. „Pióropusz” - praca plastyczna. (dzieci 3, 4-letnie i chętne dzieci 5, 6-letnie)

Do wyboru:

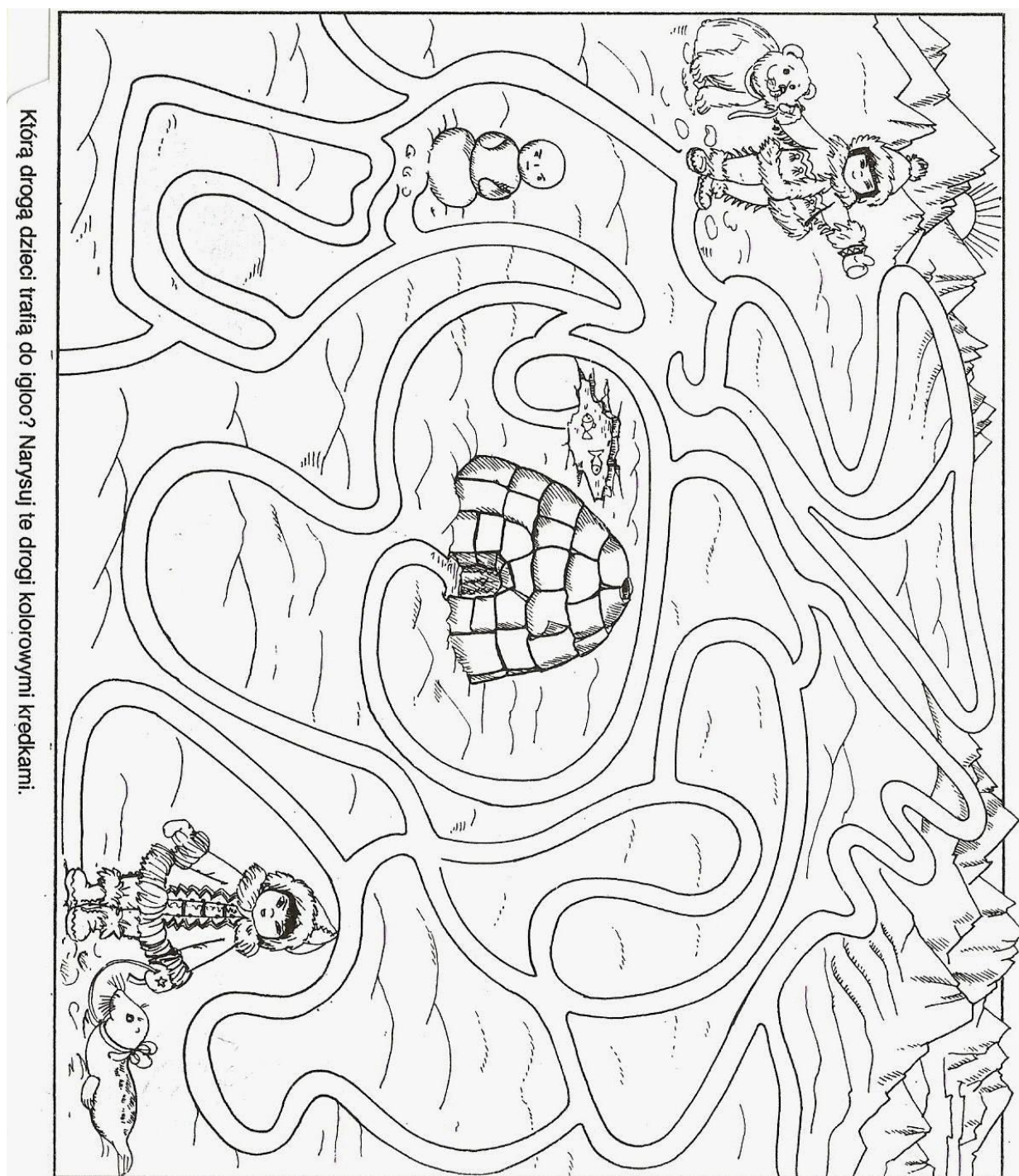
<https://kidea.pl/pioropusz-wodza>



<https://pracaplastyczna.pl/index.php/przebrania-dla-dzieci/1258-pioropusz-indianski>



7. „Droga do Igloo” - karta pracy dla chętnych dzieci:



Przypominamy o systematycznej pracy w książkach dzieciom 6 - letnim!